



Wszystkiego najlepszego, pani Stanisławo



W poniedziałek, 3 kwietnia setne urodziny obchodziła Pani Stanisława Dudzik, mieszkanka Jadownik. Z tej okazji jubilatkę odwiedzili burmistrz Brzeska Tomasz Latocha, zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Jarosław Pasierb oraz sołtys Jadownik Jarosław Sorys. Stulatka otrzymała listy gratulacyjne od burmistrza, a także od Premiera RP Mateusza Morawieckiego i Wojewody Małopolskiego Łukasza Kmity. Burmistrz wręczył Pani Stanisławie bukiet kwiatów oraz fundowane przez Urząd Miejski upominki, a także bon towarowy (voucher) przekazany przez jeden z brzeskich zakładów optycznych.

Pani Stanisława cieszy się znakomitym zdrowiem, nadal jest w pełni aktywna, a mimo upływu lat – zapewne ku zaskoczeniu właścicielowi firmy optycznej, która ufundowała jej urodzinowy prezent – radzi sobie świetnie ... bez okularów.

Pani Stanisława Dudzik urodziła się 2 kwietnia 1923 roku. Miała zaledwie 14 lat, kiedy osierociła ją mama. Podczas II wojny światowej została wywieziona z rodzinnych stron do Nowej Soli – miasta, które od 1871 roku do końca zawieruchy wojennej należało do Niemiec i nosiło nazwę Neusalz an der Oder. To tutaj

mieściła się jedna z filii nazistowskiego obozu koncentracyjnego Gross-Rosen. Stulatka wspomina, że jednak prawdziwe piekło przeżyła dopiero po 14 lutego 1945, kiedy to do Nowej Soli wkroczyła Armia Czerwona.

Jubilatka barwnie opowiada o swoich przeżyciach. Wspomina także czasy, gdy po powrocie z przymusowych robót ciężko pracowała w cegielni w Płaszowie. – *Nie miałam łatwego życia, ale zawsze mogłam liczyć na wsparcie rodziny* – podsumowuje przeżyte sto lat. Oczywiście, w urodzinowym spotkaniu, które odbyło się w domu jubilatki, uczestniczyli również członkowie tej wspaniałej rodziny.

Źródło: <https://www.brzesko.pl/aktualnosc/86606.wszystkiego-najlepszego-pani-stanislawo>

Data wydruku: 2026-05-04 21:07:15